

# KURJER LITEWSKI

W WILNIE dnia 11. Lipca V. S. ROKU 1808.

**S PETERSBURG VS. d. 30 Czerwca.** J. J. Moś widząc w doniesieniu głównie komenderującego G. infanteryi Buxhewdena i GL. Barclay de Tolli, że lekarze znajdujący się przy wojskach, gdy lądowanie pod Abo nieprzyjacielskie odpierano d. 7 czerwca, iakoteż przy korpusie GL. Barclay de Tolli w czasie bitwy ztoczoney d. 13 i 14, dopełnili powinność swoją chętnie i z pochwałą, dając prędką pomoc ranionym pod ogniem nieprzyjaciół; oświadczają swoje ukontentowanie tym wszystkim, którzy na takowy wzgląd najwyższy zasłużyli.

Parnawskiego pólku muszkietyerów Szef Półkownik Czogłokow otrzymał rangę GM. komendantami półkow zostali. Ochotskiego muszkietyerów Podpółkownik Stegman, Chersońskiego garnizonowego Półkownik Grunenthal. Zmarły Półkownik Pokataiew z rang listy wymazany.

**BAYONNE d. 19 czerwca.** Junta Hiszpańska zgromadziła się raz pierwszy d. 15 o południu w dawnym pałacu tutejszych Biskupów, pod prezydencyą Ministra skarbowego Azanza; Sekretarzami zgromadzenia byli Urquijo konsyliarz stanu, Romanillos sekretarz Królewski. Po przeryczeniu aktów elekcyi każdego deputata czytano wyrok Imperatora Napoleona, którym ogłasza brata swego Józefa Królem Hiszpańskim i Indyjskim; naostatek Prezydent Azanza głos zabrawszy powiedział.

Słodka jest i chwalebna powinność przykładać się do uszczęśliwienia własnej oyczyzny, pracując dla dobra żyjących ziomków i przyszłych pokoleń. Ten cel wielki i ważny jest zgromadzenia naszego. Dzięki niech będą Monarsze Francuzkiemu, że nam przywraca cyczynę już zgubioną. Od kilku wieków Hiszpański naród był oddzielony zupełnie od rządu swego; losy nasze powierzano nie raz ludziom chytrym, którzy jedynie przemyślali o uziarzmieniu wszystkich obywateli; albo mieliśmy panów słabych, dla których Królowanie było ciężarem, przeto swoje berło innej ręce oddawali. Przez takie idąc koleje Hiszpański naród od szczytu chwały najwyższej, do którego wznosił się przez wiek 15 i 16, w 17 i 18 wiekach ztracony został w przepaść poniżenia nie zgłębianą; kiedy nakoniec ostatni z Królów naszych Karol 4 ustąpił prawa swoje obcemu panu, który ma wszelką moc, potęgę, chęć i zdolność, ażeby życie i znaczenie przywrócił Hiszpanii, którą w stanie opłakanym przyimuje. Tym celem użył raz pierwszy władzy sobie oddanej, zlewając prawa nabyte na osobę brata swego, który dawniej wyniesiony na tron Neapolitański, dał już nie zaprzeczone dowody, że rzą-

dzić umie po oycowski, nie mając innego zamiaru prócz uszczęśliwienia poddanych.

Chciał jeszcze Monarcha Francuzki, żeby na to miejsce w obliczu jego stawali deputaci miast i prowincyi Królestwa naszego, dla radzenia o niedostatkach iakieśmy dotąd cierpieli, i potwierdzili nową konstytucyą, przez tego który Hiszpanią odradza napisaną, ażeby została na wieki zakonową i prawidłem rządu naszego. Dla tej przyczyny jedynie zwołani jesteśmy; pracujemy więc statecznie wszyscy, a wyzuwszy się z przesądów, iakie z reprezentantów narodowych mógł przynieść każdy z prowincyi swojej, klasy i stanu wzięte, poświęćmy na dobro powszechne oyczyzny talenta nasze. Człotki jedney familii powinny używać w równej mierze pożytków ogólnego związku, i znosić równie ciężary, bez których naród w swojej świetności stać nie może. W obliczu jego i prawa nagnędniesi nie tracą szacunku, i względów są godnemi. Naszym jest obowiązkiem Reprezentanci narodu, poświęcić ile możemy szczególne zyski nasze częstokroć nie rzetelne, lecz uroione; złożymy wszystkie na ołtarzu oyczyzny, ażeby z nich powstał monument prosty i wspaniały; zamiast budowli Gotskiej i niekształtnej dawnego rządu Hiszpanów.

Przypatrując się pilniey znajdziemy, że nam potrzebna jest konstytucya opatruiąca potrzeby wszystkich razem obywateli całej Monarchii, nie zaś każdej tylko prowincyi w szczególności, iak dotąd było; ta podobno przywara dawnym ustawom Hiszpanii właściwa, która prowincye drugim prowincyom niechętnie i nieprzyjacień czyniła, czyliż podobno nie jest przyczyną dzisiejszego nieszczęścia, nad którym płaczemy. Tu ziednoczeni wiele możemy dla przywrócenia spokojności odjętej wielu miastom Królestwa naszego. Uwagi nasze zdołają błąd odkryć, w który wpadły sprawą ludzi obłąkanych i zysku chciwych; przestrogi nasze z rąk im wytrącą broń dla ich samych szkodliwą. Bo czegoż przecie szukają ludzie złą radą uwiedzeni? Spodziewają się otwartą mocą na tron przywrócić Xiążąt ostatniej Dynastyi; cóż za sposób mają do tego przedsięwzięcia, gdzie im walczyć przyjdzie przeciw potędze ogromnej. Niektórych zaślepienie przyszło do tego stopnia, że wybor i nadzieję w domu Austryackim złożyli, przeznaczając Arcy Xiążęcia Karola na tron Hiszpański. Cóż może dla nas uczynić dom Austryacki? czyż możemy polegać bezpiecznie na podporach tak dalekich i zpoźnionym posiłku? Tymczasem rokoszanie Hiszpańscy sprawują wszystko bez układu pewnego; bez zgody, iedności, i celu. Cóż ztąd wyniknie?



ruina i zniszczenie kraju. Dobrze i steśmy przekonani o tej prawdzie sami; nie dość na tem, potrzeba jeszcze ażebyśmy błądzących oświecili; tak prace nasze będą pożyteczne, i stanie się za- dość chęci Napoleona, który nas do pracy powo- łał. A jeżeli reprezentanci narodu na swoje obo- wiązki pamiętać zechcą, pewnie ich ojczyzna po- wróci na stopień chwały, potęgi, szczęśliwości da- wney, z którego spadła; nam zaś o iak słodko bę- dzie niegdy przypominać, żeśmy dla dobra kraju własnego tak dzielnie pracowali.

Wysłuchawszy Ministra stanowi Junta udać się do Króla Józefa, i podać jemu pismo do okoli- czności stosowne, które wybranym osobom uło- żyć kazała. D. 17 było drugie posiedzenie, na którym pomienione pismo czytano i pochwalono; d. 18 Junta cała udawszy się do rządowego pała- cu stanęła przed tronem Króla nowego; Prezydent Azanza powiedział.

Wie świat cały, dla czego deputatów narodu Hiszpańskiego tu przywołał brat W. K. Mci, Na- poleon Imperator wkładając na nich słodki obo- wiązek i chwalebny, ażeby sami zasadę położyli trwałego szczęścia swojej ojczyzny. Naszą jest powinnością wynieść na spotkanie Króla, wódza ludu Hiszpańskiego i nadziei, z oświadczeniem rzetelnej gorliwości przywiązania, i chęci gorą- cey służenia krajowi. Ubolewamy nieskończenie nad niezgodą i przemijającym rozruchem, który mia- sta i prowincye nasze potroił; dzieło to jest obłąkania gminnego; lud prosty nie myśli, przeto godzin przebaczenia, gdy się nawraca na drogę prawą. Uczyniliśmy, i zawsze czynić będziemy wszystko co jest w mocy naszej, dla przywróce- nia krajowi spokoyności i porządku; dziś albo- wiem najwięcej zależy na tem, ażeby najmniey- szey przeszkody nie miał do wykonania zamiarów dla Hiszpanii dobroczynnych Monarcha Francuz- ki, który iak sam powiedział, chce imie swoje za- pisać w sercu wdzięcznem potomków naszych. Przyłożemy się do tego przedsięwzięcia, i W. K. Mci pomagać będziemy, chętnie, wiernie; szcze- rze, który oświadczyć raczyłeś, że Królować masz jedynie dla dobra Hiszpanów.

Król Józef odpowiadał w języku Hiszpań- skim. Jednego z wami zdania iestem i nadziei. Wola Monarchy Francuzkiego wyrażnie oświad- czona za szczęściem Hiszpanów uspokoić was po- winna, nie próżne są obietnice jego. Wasza gor- liwość Reprezentanci, iedność, ochota całego na- rodu złamią łatwo przeszkody z interesów szcze- gólnych w wyniku, błędem upoważnione, prawdzie błąd ustąpić musi, iak ciemność światłości. Nie chcę dziś wiedzieć o zamieszaniach i rozru- chu domowym u was, gdy zaś przejdę góry Py- renejskie, chcę znaleźć serca Hiszpańskie prawdzi- wie. Opuszczając kraj Neapolitański do mnie przy- wiązany uczyniłem ofiarę największą; lecz ponie- waż byłem kochany w Neapolu, spodziewam się być kochanym w Madricie. Czyliż mniey praco- wać zechcę dla dobra tego narodu wielkiego, który Opatrzność opiece moiej porucza? Czyliż naród Hiszpański dla mnie sprawiedliwym być nie

zechce? Znam gruntowny rozsądek i szczerść Castilijską; odwiedzę wszystkie prowincye, okażę dla każdego z mieszkańców oycowskie serce, na każdym więc miejscu znajdę ukochane i kochać umiejące oycza dzieci. Tymczasem wieczni lądu Europejskiego nieprzyjaciele Anglicy usiłują, za- morskie osady wasze od Hiszpanii oderwać; wkró- tce nas oskarżać będą o te zamieszania domowe, których są sprawcami; te uśmierzać gdy iest mo- ją powinnością, oszczędzać i żałować nie będę ludzi chytrych, którzy się stali narzędziem nie- nawiści wykrętny nieprzyjaciel naszych. Wy zaś Reprezentanci udajcie się do naznaczoney pracy, czyncie i pamiętajcie na samą tylko oy- czynę, pewni błogosławieństwa ziomków, ina- szey wdzięczności.

MADRID d. 13 czerwca. Nie mieliśmy do- tąd wiadomości pewney o buntach i rozruchach do- mowych narodu Hiszpańskiego; dziś nawet nie mamy doniesienia obeymującego wszystkie ich szczegóły; przestaniemy więc na cząstkowem, cze- kając, aż rząd ogłosi co i iakim sposobem gdzie się stało. Naprzód zapalił się ogień w Segowii mieście Castilijskiem; urzędnicy cywilni wezwali rokoszaków do złożenia broni, i przyjęcia myśli spokojniejszych, dając im na to czasu 24 go- dzin; lecz gdy rada i namowa pożądanego skutku nie przyniosła; wojsk Francuzkich G. Frere na czele dywizyi swojej stojący w okolicach do mia- sta wkroczył, Hiszpani bronić się postanowili, i przez czas nieiaki odpor dawali, lecz nakoniec re- gularny żołnierz pokonał wszystko, i buntowni- ków rozproszył. Z mieszczan polegli niektorzy, więcey pojmano; z wieśniaków na pomoc zwo- łanych każdy wkrótce uciekł i do domu powró- cił. W czasie krótkiego rokoshu sprawcy onego wiele domów zrabowali należących do obywatel-ków znaczniejszych, którzy gminowi podeyrzani byli; tego losu doświadczył między innemi pałac Ministra Cevallos.

Gdy tym sposobem Frere przywracał spoko- yność i porządek w Segowii, Reprezentanci w Bay- onne zgromadzeni odezwę przesyłali do obywa- telów Saragossy Aragońskiej stolicy, namawiając ich ażeby się nawrócili do posłuszeństwa rzado- wi i prawu. Z tego pisma wiziemy, że Sarago- sa przytrzymawszy podeyrzanego ludowi Generał Kapitana prowintyi, wojsko formować zaczęła, i pod chorągiew buntowniczą Hiszpanów zwoływać. O czém uwiadomiony Królestwa Namiesnik W. X. Berg i Clivii drugiego Generał Kapitana mia- nował, wojsku zaś Francuzkiemu pośpieszać do Saragossy, rozruch wszczęty uskomić kazał. Ja- koż Marszałek Moncey d. 9 wkroczył do tej sto- licy i wszystkich uciszył; niewiadome nam szcze- goły tego zdarzenia. Podobnym sposobem bunt w Lograno został przytłumiony; w S. Ander sa- ma tylko odezwa rządowa porządek przywróciła bez dobycia broni i krwi przelewu. O innych buntach nic nie ogłoszono; z tego zaś co wiemy wniesć łatwo, że prawdę zgadł Minister Azanza, gdy z Bayonne pisał do rokoszaków, iż czyniąc bez układów pewnych, bez wódza, zgody, iedności



nie nie sprawia, tylko ruinę oyczyźnie przyniosą.

W. X. Berg i Cliwii do Bayonne wyjeżdża, zapewne dla rozmówienia się z Monarchami o bencie, iak ma postąpić w okolicznościach terażniejszych. Małżonka jego z Paryża w Bayonne spodziewana. Gdy już ziściło się dawniej przepowiedziane wyniesienie na tron Hiszpański Józefa Króla Neapolu, czekamy czyli rzetelne będą pogłoski o przeniesieniu Króla Ludwika z Hollandyi na tron Neapolitański, o nastąpić mającém oddaniu berła Hollenderskiego W. X. Muratowi, który do panowania nowych ma przyłączyć dawne Xięstwa Berg i Cliwii; naostatek według tychże ogłosów, Lucian Buonaparte ma przyjąć koronę Portugalską.

PARYŻ d. 25 czerwca. Rzecz jest pewna, że do armii Francuzkiej która Hiszpanię zastępuje, niemało pułków nowych przez Bordeaux i Bayonne pospiesza, inne przez Perpignan, ażeby nie dając rozrzerzyć się ogniovi zajętemu w niektórych prowincjach, bunt rychley mógł być poskromiony. Junta Hiszpańska według wszelkiego podobieństwa nie długo potrwa; konstytucya nowa dla tego narodu zapewne już jest zgotowana; którą gdy przyimie zjazd pomieniony, iakoteż niektóre z ważniejszych odmiany w prawach i zwyczajach; resztę sam Król dokona stanowiący w Madricie.

O zrowadzeniu woysk licznych do obozu S. Rocha, oblężeniu Gibraltaru, rozłożeniu dywizyi kilku nad brzegiem Oceanu mówić przestano; wszystko to być może, gdy Hiszpania będzie uspokojona i doskonale urządzona, Król zaś Józef odmiany potrzebne wykona w lądowem woysku i na flottach. Eskadra Hiszpańska z Carthageny dawno wysłana nie powróciła do tego portu, lecz dotąd stoi w Port Mahon odbierając żywność z blizkiej wyspy Maiorki. W Cadix zprzymierzonych okrętów liniowych, które już uzbroiono jest 12; Admirał Purwis port zamykający nie liczy ich nad 11. Lord Collingwood po rewolucyi zaszedł w Madricie i Bayonne, całą potęgę zgromadził przy Sardyńskich brzegach; usiłują dziś Anglicy naybardziej przeciąć komunikacyą morzem Francuzów z Hiszpanami, tych z osadami w Ameryce; z kąd nie rychło pewnych wiadomości czekać trzeba.

Pogrzeb Kardynała De Belloy odprawił się obrzędkiem uroczystym, według woli Napoleona; wielka orkiestra grała znaiome Dies irae sławnego Mozarta. Arabskie konie przez Sultana Mustafę Monarsze Francuzkiemu ofiarowane tu przysły; 6 bardzo pięknych dla siebie przyprowadził Ambassador Sebastiani. W Havre rzemieślnik Cherami wynalazł machinę, za której pomocą 4 Kano nierowie z największego moździerza 3 razy w 9 minutach wygodnie mogą strzelać, na cō dawniej ludzi nierównie więcej potrzebowano i czasu. G. artylleryi Senarmont z rozkazu panującego machinę oglądał i pochwalił. Pałac Temple zbijać zaczęto.

Pisma nasze doniosły o wiadomych rozruchach miasta Manchester przydały następującą u-

wagę. Potrzebują Anglicy pokoju; rozsądniejszych jest życzeniem zwrot uczynić do warunków Lordowi Lauderdale podanych; lecz zmieniły się czasy; dziś nieprzyjaciel oddalając od siebie posłów Mocarstw pośredniczych, odioł sobie zręczność podania warunków i przyjęcia. Upadają rekordzieła Angielskie; zbroyną już tylko ręką podobno jest ich produkt na ląd Europejski przenosić; tymczasem Jerzy 3 nową ma wojnę na północy; dał posiłek Szwedom; który na cōż przecie im się przyda? jeżeli Anglicy wylądują latem, przed zimą do oyczyzny powracać muszą; jeżeli zostaną w Szwecyi, zginą bez nadziei. Zyczyć należało, żeby dwór Londyński nie 12 lecz 60 t. żołnierzy na północ wysłał; tych nieuchronna zguba zbliżyłaby Anglii upadek; większe niebezpieczeństwo jest dla nich w Szwecyi, niż gdyby na Ocean puszczeni byli bez wody i pokarmu. Lecz Anglia na ratunek iedynemu zprzymierzeńcowi nie daie nad 6 t. Anglików, tyleż endzoziemców. Gdyby Jerzy 3 wcześniej zawarł pokoy, nie oglądałby miast zbuntowanych w kraini własnym, zniszczonych rekordzieł; Hiszpania zostać mogła w dawnym stanie; dom Braganza mógł powrócić do Lisbony, co w okolicznościach dzisiejszych jest niepodobnō.

LONDYN d. 7 czerwca. Wielka flotta kanałową zwana, która porty Francuzkie Brest i Rochefort zamyka, do Torbay zawinęła dla spoczynku. Głuche panie u nas milczenie o czynnościach morskich; rząd spodziewanych dawno doniesień z Sundu, morza śródziemnego, Brezylji, Gibraltaru od Admirałów nie odbiera; samtylko Purwis pod Cadix krążący donosił, że blizko przygórka Trafalgar potkał i zabrał kilkanaście statków kupieckich nieprzyjacielowi.

Lord Grenville Paroni, Grattan izbie niższej podając prośbę Katolików Irlandzkich, oświadczyli że sławnego Pitta naygłośniejszem było życzeniem, aby 4 milliony malkontentów tego wyznania poddanych W. Brytannii z byczyzną poiednał; w prywatnych rozmowach powiadał przyjacielom poufalszym; iaką szczęśliwość dla Irlandyi gotuje, ażeby autorowi Unii teraz niemiłey, niegdy błogosławiła. Nie mieli cō odpowiedzieć na tak wielką zmarłego Ministra powagę następcy; więc Hawkesbury oświadczył; że katolicy prędkiej czy później muszą być konieczniie przypuszczonemi do praw obywatelskich; którzy od lat 30 Parlament wiele dobrodzieystw uczynił; na iedno tylko ich żądanie pozwolić nie podobno, to jest żeby urzędy pierwsze piastować mogli, gdyż tym sposobem narod i konstytucya upadną. Nawet Biskup Norwich zgadzał się na zniesienie praw uciskających lud Katolicki; które zdaniem jego potrzebne były, dopóki żył dom Stuartów, i władza Papieżka straszną być mogła. Lecz inni Biskupi; z nieini stroną Ministeryalną osądziła, że czas ieszcze zamierzony nie przyszedł; ażeby Katolicy równych z religii panującej wyznawcami swobod używać zaczęli. Od r. 1778 wiele im pozwolono; wiele praw uciążliwych zniesiono; lecz gdy ich żądania są nieskończone, Parlament im



pamiętać, że pod panowaniem Gwilelma 3 chociaż Anglia lękała się nieprzyjacielskich najeżdów, a floty Ludwika 14 z naszymi walczyły o panowanie Oceanu, i Stuartowie licznych mieli stronników w 3 Królestwach, jednak przodkowie próżby podobne Katolików statecznie odrzucali. Nie przyzwoite jest twierdzenie, iż Katolicy nie chcą i nie mogą być dobrymi obywatelami oyczyzny, wiernymi poddanemi Króla, jeżeli nie o trzymaia żądanych przywilejów; inne ten lud ma pobudki, ażeby wiernym być i dobrym. Lecz nie przyzwoita jest Parlamentowi obrażać Protestantów, założycielów i obrońców dzisiejszej konstytucyi narodu, i bez ich wyraźnego zezwolenia, teyże konstytucyi podeyrzanych przeciwników obdarzać.

WIEN d. 1 lipca. Armia Austriacka nowym sposobem urządzona, i na 5 wielkich korpusów ma być podzielona, z których 1 zostaje pod kommandą Generalissimusa Arcy X. Karola, 2 Arcy X. Jana, 3 Arcy X. Ferdynanda, 4 X. Lichtenstein, 5 G. Bellegarde. Do wiadomey rezerwy prowincye Monarchią składające dostarczają ludzi iak następuie. Królestwo Czeskie 14 t. Morawia i Śląsk Austriacki 8 t.; obie Gallicye 23 t. Austya cała 14 t. co czyni ogółem zbrojnego ludu blisko 60 t. umundurowanego, uzbrojonego, i ćwiczonego, który zawsze będzie gotowy dopełniać w potrzebie półki uszczuplone.

CASSEL d. 26 czerwca. Dzisiaj przyszła gońcem z Paryża wiadomość ważna, że gdy Król Neapolitański Józef przyiód koronę Hiszpańską, a Ludwik Neapolitański; W. X. Murat Portugalską, państwa jego Berg i Clivia do Westfalii mają być przyłączone, los Hollandyi nie wiadomy. Tym powieściom wierzyć nie możemy, mając z innych stron przeciwne doniesienia.

COPENHAGA d. 25 czerwca. Od kilku dni zaczęła się zamiana jeńców, odsyłamy do Helsingburga poymanych Anglików, ci nawzajem z Gothemburga do Helsingoer przywożą Duńczyków. Przybył do naszej stolicy G. Francuzki Fririon, wyznaczony iak słyhać, kommandantem 5 t. posiłkowego żołnierza, który z Fionii przeysć ma do Selandyi, gdy każe potrzeba; dotąd na wyspie naszej znajduje się sam tylko regiment pieszy Hiszpański Asturya, i batalion Guadalaxara, innym przeysćie zagroziło ukazanie się w Belcie większym eskadr Angielskich, lecz w takiej bliskości przędzy czy później sposobną do przeprawy porę upatrzyc możemy. O ustąpieniu zupełnem G. Armfeldt i woysk Szwedzkich z granic Norwegii niema wątpliwości; opuścił nagle nieprzyjaciół najmocniejszy stanowiska, cofał się prędko; od wodza Duńskiego wysłany jest w pōgon Półkownik Stattfeldt z brygadą; ten officer nęmało jeńców zagarnął, wielu trupem w mniejszych goniwach położył.

Floty Angielskie dotąd nic nie przedsięwzięły; podzieleni potęgę swoją Admirałowie Saumarez, Hood, Keats na kilka dywizyi, z których jedna w Sundzie, druga pod Malmoe, inna w Mar-

strand i Gothemburgu, inna jeszcze pod wyspą Langeland i w Belcie krąży, niektóre ich statki lądować chciały na wyspie Samsoe, podobno dla nabrania żywności i wody, iak dawniey po innych miejscach czyniły; lecz garnizon Duński od obywatelów zasilony dał odpor, i zamysły Angielskie uczynił daremnymi. O dobrowolnych ofiarach miast, prowincyi, wiejskich mieszkańców pisma nasze donosić przestały, ponieważ wszyscy już prawie Duńczycy dług obywatelski oyczyźnie zapłacili; rządowców tey gorliwości używaczynie na obronę kraiu. G. Armfeldt bardzo wiele ludu ztracił przez choroby, nie licząc zabitych, ranionych, i jeńców; niedostatek żywności teraz powszechnie panujący w całej Szwecyi, naybardziej przymusił nieprzyjaciela do odwrotu. G. Moore z woyskiem Angielskiem dotąd jeszcze bawi w Gothemburgu bezczynny, nie odbierając z Londynu rozkazów.

Norwegański flotylli Szef Fisker udał się do Stromstad, chcąc w tym porcie atakować Szwedzką, nieprzyjaciół z początku nie chciał wychodzić na głębiny, rozumiejąc że potęga nasza jest wielka, później ośmielony oddał się cokolwiek od brzegu; lecz przywitany ogniem Duńskim rychło powrócił na dawne stanowisko; gonili nasi dopóki nie postrzegli się wystawionemi na ogień bateryi lądowych; nagła Szwedów ucieczka wydarła naszym zwycięztwo spodziewane.

WASHINGTON d. 1 Maia. Kongres odbiera wiadomość, że G. Prevost z korpusem znacznym woysk Angielskich przybył do Hallifax stolicy Nowey Szkocyi. Chociaż zupełną gotowość mamy, rząd nasz nic nie stanowi o wojnie i pokoju. Jeden z obywatelów Ameryki ogłosił następujące uwagi względem sporu Krtey z Brytanią. W. To Mocarstwo podpisując pokoy r. 1763. przyznając udzielnosc naszą, woysko wyciągając z kraiu, nie ztraciło nadziei panowania nad Ameryką; tym końcem po wielu miastach wychodząc z pod prassy pisma duchem Angielskim natchnione, wychwalały rząd Angielski, ganiły Republikantski, podając w podeyrzenie i nienawisć naygorliwszych Patriotów. Daley Anglicy okryta nam poczełi zabierać, nie wspominając czasów dawniejszych, przez 3 lata ostatnie ztraciliśmy wiele millionów dollarow w statkach i towarach bez winy zatrzymanych, więcej 2 t. maytków Amerykańskich przymuszono gwałtem służyć Jerzemu 3. Żądaliśmy zadosć uczynienia; zaczęły się negocyacye; Anglicy zabierali zbrojne statki Krtey. Jefferson rozumiał, że to było dziełem prywatnego Officyera, więc zamknął porty dopóki nie otrzyma nadgrody. Nie ukarał przestępców dwor Londyński, porty zaś nasze handlowi swemu otworzyć kazał; czego żeśmy wraz nie uczynili, posła Rose odwołał. Chcą zapewne Anglicy mieć nas poddanemi, gdy nie postępują iak z narodem udzielnym przystoi; lecz w Amerykanach nie wygasło męztwo i odwaga, przez które RPta założoną i ugruntowaną była.